

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 28 sierpnia 2018 roku (data prezentaty) (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 400 euro wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 12 lipca 2018 roku do dnia zapłaty, a także o przyznanie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty od pełnomocnictwa, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu żądania pozwu powódka wyjaśniła, że dochodzona pozwem kwota stanowi odszkodowanie z tytułu opóźnienia lotu w dniu 03 czerwca 2018 roku na trasie K. - P., który nastąpił z ponad trzygodzinnym opóźnieniem. Dodano, że umową cesji z dnia 16 czerwca 2018 roku P. K. przelał na powodową spółkę wierzytelność z tytułu wymienionego wyżej odszkodowania. Wskazano, że do chwili obecnej pozwany nie wypłacił powodowi należnego odszkodowania. (pozew k. 4-6)

Nakazem zapłaty z dnia 19 lutego 2019 roku tut. Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu. (nakaz zapłaty, k. 19)

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu podniesiono zarzut braku legitymacji czynnej powoda. Wskazano, iż z załączonych do pozwu dokumentów nie wynika jakoby pasażer złożył oświadczenie woli wskazane w treści umowy cesji wierzytelności. Podpis został naniesiony w sposób sztuczny. W oparciu o te dokumenty nie można wnioskować, że konkretna osoba złożyła podpis pod treścią umowy, a tym samym, że w ogóle zapoznała się z danym dokumentem i złożyła oświadczenie woli o określonej w nim treści. Wskazano nadto, iż bezpośrednim beneficjentem odszkodowania z tytułu opóźnionego/odwołanego lotu jest pasażer, którego lot został odwołany lub opóźniony. W sprzeciwie od nakazu zapłaty podniesiono także zarzut braku zasadności roszczenia z uwagi na wystąpienie nadzwyczajnych okoliczności, zwalniających przewoźnika z obowiązku wypłaty odszkodowania za opóźnienie lotu. Wskazano, że skarżony lot został opóźniony z uwagi na brak wystarczającej pojemności slotu. Strona pozwana podniosła nadto zarzut dotyczący roszczenia odsetkowego, wskazując, iż zasadne może być (jeśli w ogóle) zasądzenie odsetek od dnia doręczenia pozwu pozwanemu, gdyż powód nie wykazał daty doręczenia wezwania do zapłaty pozwanemu. (sprzeciw, k. 25-27v)

W piśmie z dnia 24 kwietnia 2019 roku pełnomocnik powódki podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie, wskazując jednocześnie, iż pełnomocnik powódki podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie, wskazując jednocześnie, iż nie można uznać, że umowa cesji ma formę pisemną, bowiem została zawarta za pośrednictwem formularza internetowego znajdującego się na stronie internetowej powódki. Umowa ta została sporządzona w formie dokumentowej i jest wydrukiem komputerowym, którego oryginał w klasycznym tego słowa znaczeniu nie istnieje. Ponadto wskazano, iż wykonany za pomocą wskaźnika myszki komputerowej podpis pasażera jest własnoręczny. Podniesiono także, iż dochodzone roszczenia ma charakter swoistej kary ustawowej należnej uprawnionemu w ściśle określonej kwocie i nieobciążającej go obowiązkami dowodowymi w zakresie poniesionej szkody. Pełnomocnik powódki wskazał nadto, iż strona pozwana w żaden sposób nie wykazała zaistnienia nadzwyczajnych okoliczności. Odnosząc się zaś do zarzutu dotyczącego naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie wskazano, iż powód dołączył do pozwu potwierdzenie nadania wezwania do zapłaty pozwanego, co kreuje domniemanie wydania go do doręczenia pozwanemu, które może obalić tylko dowód przeciwny. (pismo pełnomocnika powoda, k. 40-44v)

W dalszym toku postępowania stanowisko procesowe stron nie uległo zmianie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

P. K. zawarł z organizatorem Biurem (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. umowę uczestnictwa w imprezie turystycznej, która obejmowała także usługę przewozu lotniczego liniami (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. z K. do P., zaplanowaną na dzień 03 czerwca 2018 roku, nr lotu (...).

(bezsporne, nadto dowód: dokument podróży, k. 12)

W. wyżej lot był opóźniony o ponad 3 godziny.

(okoliczność bezsporna)

P. K. stawił się do odprawy i odbył lot.

(okoliczność bezsporna, nadto dowód: karta pokładowa, k. 11)

Odległość pomiędzy K. a P. wynosi 1761 km.

(fakt notoryjny)

W dniu 16 czerwca 2018 roku P. K. zawarł z powodową spółką umowę cesji wierzytelności nr (...), na mocy której przelana została wierzytelność o zapłatę odszkodowania w kwocie 400 euro z tytułu opóźnienia przedmiotowego lotu.

(dowód: kopia umowy cesji wierzytelności, k. 9-10)

Pismami z dnia 03 lipca 2018 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (obecnie spółka akcyjna) powiadomiła (...) spółkę akcyjną w W. o zawarciu umowy cesji wierzytelności zawartej z P. K. oraz wezwała pozwaną spółkę do zapłaty kwoty 400 euro w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania. Korespondencja została nadana przez powódkę listem poleconym w dniu 04 lipca 2018 roku.

(dowód: powiadomienie o zawarciu umowy cesji oraz wezwanie do zapłaty, k. 7-8; potwierdzenie nadania przesyłki, k. 13)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wskazanych dokumentów oraz ich kserokopii złożonych do akt sprawy. Okoliczności stanu faktycznego jako przyznane przez stronę przeciwną, Sąd na podstawie art. 229 k.p.c. i 230 k.p.c. uznał za udowodnione, ponadto znajdują one potwierdzenie w złożonych do akt sprawy dokumentach, co do wiarygodności których Sąd nie miał wątpliwości, ponieważ składają się na spójny, logiczny, korelujący ze sobą obraz stanu faktycznego poddany ocenie Sądu w sprawie.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Na wstępie rozważań należy zaznaczyć, że Sąd rozpoznał niniejszą sprawę na posiedzeniu niejawnym na podstawie art. 1481 § 1 k.p.c., zgodnie z którym Sąd może rozpoznać sprawę na posiedzeniu niejawnym, gdy pozwany uznał powództwo lub gdy po złożeniu przez strony pism procesowych i dokumentów, w tym również po wniesieniu zarzutów lub sprzeciwu od nakazu zapłaty albo sprzeciwu od wyroku zaocznego, sąd uzna - mając na względzie całokształt przytoczonych twierdzeń i zgłoszonych wniosków dowodowych - że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne.

Z uwagi na zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy, który w ocenie Sądu należy uznać za wystarczający oraz okoliczność, że żadna ze stron nie złożyła w pierwszym piśmie procesowym wniosku o przeprowadzenie rozprawy Sąd, mając na względzie całokształt przytoczonych twierdzeń i zgłoszonych wniosków dowodowych, uznał, że przeprowadzenie rozprawy w niniejszej sprawie nie jest konieczne.

Źródłem roszczeń powoda była umowa cesji wierzytelności zawarta z poprzednikiem prawnym powoda – pasażerem opóźnionego lotu nr (...), realizowanego przez pozwanego przewoźnika 03 czerwca 2018 r. na trasie z K. do P., na mocy której P. K. przelał prawa do wierzytelności z tytułu roszczeń pasażera o odszkodowanie za opóźnienie lotu na podstawie Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady – Rozporządzenie WE nr 261/2004.

Zgodnie z art. 509 § 1 k.c., wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiłoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Paragraf 2 precyzuje, że wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki.

Podstawę prawną dochodzonego przez powoda żądania stanowiły przepisy Rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z 11 lutego 2004 roku ustanawiające wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylające rozporządzenie (EWG) nr 295/91 (Dz. U. UE L z dnia 17 lutego 2004 r.).

Ochrona na podstawie przepisów powołanego Rozporządzenia obejmuje nie tylko pasażerów lotów regularnych, ale również pasażerów lotów nieregularnych, w tym także loty stanowiące część zorganizowanych wycieczek (motyw piąty Rozporządzenia). W myśl art. 5 ust. 1 lit. c Rozporządzenia, w przypadku odwołania lotu pasażerowie, których to odwołanie dotyczy mają prawo do odszkodowania od obsługującego przewoźnika lotniczego, zgodnie z art. 7, chyba że:

- zostali poinformowani o odwołaniu co najmniej dwa tygodnie przed planowym czasem odlotu; lub
- zostali poinformowani o odwołaniu w okresie od dwóch tygodni do siedmiu dni przed planowym czasem odlotu i zaoferowano im zmianę planu podróży, umożliwiającą im wylot najpóźniej dwie godziny przed planowym czasem odlotu i dotarcie do ich miejsca docelowego najwyżej cztery godziny po planowym czasie przylotu; lub
- zostali poinformowani o odwołaniu w okresie krótszym niż siedem dni przed planowym czasem odlotu i zaoferowano im zmianę planu podróży, umożliwiającą im wylot nie więcej niż godzinę przed planowym czasem odlotu i dotarcie do ich miejsca docelowego najwyżej dwie godziny po planowym czasie przylotu.

Stosownie do art.7 ust.1 rozporządzenia pasażerowie otrzymują odszkodowanie w wysokości:

- a) 250 EUR dla wszystkich lotów o długości do 1.500 kilometrów,
- b) 400 EUR dla wszystkich lotów wewnątrzspółnotowych dłuższych niż 1.500 kilometrów i wszystkich innych lotów o długości od 1.500 do 3.500 kilometrów,
- c) 600 EUR dla wszystkich innych lotów niż loty określone w lit. a) lub b).

Przy określaniu odległości, podstawą jest ostatni cel lotu, do którego przybycie pasażera nastąpi po czasie planowanego przylotu na skutek opóźnienia spowodowanego odmową przyjęcia na pokład lub odwołaniem lotu.

Uprawnienie do żądania odszkodowania zostało rozszerzone na pasażerów lotów opóźnionych, jeżeli z powodu ww. lotów poniosą stratę czasu wynoszącą co najmniej trzy godziny, tzn. jeżeli przybędą do ich miejsca docelowego co najmniej trzy godziny po pierwotnie przewidzianej przez przewoźnika lotniczego godzinie przylotu. Taką wykładnię przyjął Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z 19 listopada 2009 r. w sprawach połączonych C-402/07 i C 432/07 mających za przedmiot wnioski o wydanie na podstawie art. 234 WE orzeczeń w trybie prejudycjalnym, złożone w postępowaniu C. S., G. S., A. S. p-ko (...) (C-402/07) oraz S. B., K. L. p-ko A. France SA (C-432-07).

Jak zauważył Trybunał „Artykuły 5, 6 i 7 rozporządzenia nr 261/2004 ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów należy interpretować w ten sposób, że do celów stosowania prawa do odszkodowania pasażerów opóźnionych lotów można traktować tak jak pasażerów odwołanych lotów oraz, że mogą oni powoływać się na prawo do odszkodowania przewidziane w art.7 tego rozporządzenia, jeżeli z powodu ww. lotów poniosą stratę czasu wynoszącą co najmniej trzy godziny, tzn. jeżeli przybędą do ich miejsca docelowego co najmniej trzy godziny po pierwotnie przewidzianej przez przewoźnika lotniczego godzinie przylotu. Niemniej takie opóźnienie nie rodzi po stronie pasażerów prawa do odszkodowania, jeżeli przewoźnik lotniczy jest w stanie dowieść, że odwołanie lub duże opóźnienie lotu zostało spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których

nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków, to jest okoliczności, które pozostają poza zakresem skutecznej kontroli przewoźnika lotniczego”. Podkreślenia wymaga, że również wyrokiem z 23 października 2012 r. w połączonych sprawach C- 581/10 oraz C-629/10 Trybunał orzekając w składzie (...) potwierdził interpretację Rozporządzenia zaprezentowaną w wyroku C-402/07. W uzasadnieniu wyroku Trybunał zwrócił uwagę, że pasażerowie, których lot został opóźniony oraz pasażerowie, których lot został odwołany, znajdują się w porównywalnych sytuacjach, dla celów odszkodowania na podstawie rozporządzenia nr 261/2004, ponieważ doznają podobnych niedogodności polegających na stracie co najmniej trzech godzin w stosunku do pierwotnego planu ich lotu. Co więcej, pasażerowie z obydwu grup są praktycznie pozbawieni możliwości swobodnej reorganizacji ich podróży w przypadku poważnego wydarzenia związanego z lotem następującego na krótko przed nim lub w jego trakcie albo odwołania takiego lotu, które prowadzi do zaoferowania zmiany planu podróży. Jeżeli z jakiegokolwiek powodu są oni bezwzględnie zmuszeni, by dotrzeć do ich miejsca docelowego w danym momencie, w żaden sposób nie mogą uniknąć straty czasu wynikającej z nowej sytuacji, ponieważ nie mają w tym względzie żadnej swobody.

Niekwestionowany ponadto pozostawał fakt, że lot nr (...) realizowany przez pozwanego 03 czerwca 2018 r. z K. do P., którego uczestnikiem był poprzednik prawny powoda został opóźniony, przy czym czas opóźnienia wynosił ponad 3 godziny. Nie budziło przy tym wątpliwości, że lot miał charakter wspólnotowy, a odległość liczona metodą po ortodromie, pomiędzy lotniskiem w K. a portem lotniczym w P. wynosi powyżej 1.500 kilometrów.

Pozwany w toku postępowania powołał się m.in. na zaistnienie nadzwyczajnych okoliczności, wyłączających jego odpowiedzialność jako przewoźnika o których mowa w art. 5 ust. 3 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady z 11 lutego 2004 roku nr (...) ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylającego rozporządzenie nr 295/91. Strona pozwana wskazała bowiem, że przedmiotowy lot został opóźniony z uwagi na brak wystarczającej pojemności slotów.

W ocenie Sądu pozwana nie wykazała należyście, żeby doszło do zdarzenia wyłączającego przewidzianą w Rozporządzeniu odpowiedzialność przewoźnika z tytułu opóźnienia lotu.

Zgodnie z art. 5 ust. 3 Rozporządzenia nr 261/2004 obsługujący przewoźnik lotniczy nie jest zobowiązany do wypłaty rekompensaty przewidzianej w art. 7, jeżeli może dowieść, że odwołanie jest spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków

Ponadto wskazać należy, że w myśl art. 6 k.c., strona wywodząca z danego faktu skutki prawne powinna fakt ten udowodnić. Przyjęty przez ustawodawcę system kontradyktoryjnego procesu cywilnego oznacza, że strona prowadzi proces na własne ryzyko, w tym będące elementem procesu postępowanie dowodowe, gdyż przepis art. 232 k.p.c. stwarza Sądowi jedynie możliwość, a nie obowiązek, dopuszczenia uzupełniająco dowodu nie wskazanego przez strony (Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 20 września 2006 roku I ACa 394/06). W sprawie rozpoznawanej w postępowaniu uproszczonym już przy pierwszej czynności w pozwie strona powodowa powinna przywołać dowody na poparcie swoich twierdzeń.

Pozwana wskazała, że przedmiotowy rejs został opóźniony na skutek nadzwyczajnych okoliczności, których nie mógł przewidzieć ani im zapobiec, tj. braku wystarczającej pojemności slotów. Pozwana na poparcie swoich twierdzeń – poza listą nadzwyczajnych okoliczności – nie przedstawiła żadnych dowodów w celu wykazania zaistnienia ww. zdarzenia. Ponadto w ocenie Sądu, to czy mamy do czynienia z nadzwyczajną okolicznością w postaci warunków meteorologicznych i ich następstw niewątpliwie należy do zakresu wiedzy specjalnej. To biegły sądowy z zakresu lotnictwa winien ocenić, czy podane okoliczności można zakwalifikować jako nadzwyczajne zdarzenia, których zaistnienie w konsekwencji zwalniałoby przewoźnika lotniczego od odpowiedzialności w zakresie wypłaty pasażerom odszkodowania. Takiej inicjatywy dowodowej pozwana nie wykazała. Zatem należało przyjąć, że wobec przedmiotowego lotu nie zaistniała żadna nadzwyczajna okoliczność wyłączająca odpowiedzialność pozwanej.

W toku postępowania strona pozwana podnosiła także zarzut braku legitymacji procesowej czynnej, wskazując na fakt niewykazania przez przeciwnika procesowego, iż do zawarcia umowy cesji wierzytelności w istocie doszło, w

W tym zakresie kwestionując własnoręczność złożonego na umowie przez cedenta podpisu. W ocenie Sądu natomiast przedłożone przez powoda dowody pozwalają stwierdzić, że do zawarcia umowy cesji wierzytelności przysługującej pasażerowi wobec przewoźnika lotniczego niewątpliwie doszło, co czyni podniesiony przez pozwanego zarzut bezzasadnym.

W tym zakresie w pierwszej kolejności wskazać należy, iż w myśl art. 60 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, wola osoby dokonującej czynności prawnej może zostać wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny, w tym również poprzez ujawnienie woli w postaci elektronicznej (oświadczenie woli). Użyte w art. 60 k.c. wyrażenie "przez ujawnienie tej woli w postaci elektronicznej" nie ogranicza się zatem do danych opatrzonych tzw. bezpiecznym podpisem elektronicznym (zgodnie z ustawą z 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym), ale obejmuje wszelkie inne sposoby elektronicznego przekazu danych (W. G., R. K., Forma i skutki prawne podpisu elektronicznego, S. I. L. 2004, nr 4, s. 71 i n). Co istotne, złożenie oświadczenia woli w formie elektronicznej nie spełnia wymogów formy pisemnej. Za formę równoważną formie pisemnej można w zasadzie uznać tylko dane opatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym w rozumieniu art. 5 ustawy o podpisie elektronicznym. Mając na uwadze brzmienie przepisu art. 781 k.c. należy wskazać, że strony umowy cesji z całą pewnością nie złożyły oświadczenia woli poprzez złożenie podpisu w formie bezpiecznego podpisu. Należy jednak zwrócić uwagę, iż powyższa okoliczność ma znaczenie wyłącznie w zakresie oceny czy umowa została zawarta w formie równoważnej formie pisemnej, a nie ma znaczenia dla istnienia samej umowy. Co istotne, przepisy dotyczące umowy cesji nie przewidują obowiązku zawarcia tego typu umowy w formie pisemnej. Jedynie zgodnie z art. 511 k.c. jeżeli wierzytelność została stwierdzona pismem, przelew tej wierzytelności powinien zostać również pismem stwierdzony. Wierzytelność przeniesiona umową cesji wynika z mocy prawa i w związku z tym brak jest podstaw do stwierdzenia, iż niezłożenie oświadczeń woli za pomocą bezpiecznego podpisu elektronicznego skutkuje automatyczną nieważnością umowy cesji.

W obliczu przedstawionych powyżej twierdzeń należy podkreślić, że umowa cesji wierzytelności dla swojej skuteczności nie musiała zostać zawarta w formie pisemnej i w związku z tym nie musiała zostać opatrzona bezpiecznym podpisem elektronicznym. W konsekwencji, Sąd przeprowadził ocenę złożonych przez stronę dowodów pod kątem regulacji art. 60 k.c. i w tym zakresie stwierdził, że powód zawarł z pasażerem opóźnionego samolotu w sposób skuteczny umowę cesji wierzytelności.

Zauważenia wymaga, że strona powodowa wraz z pozwem przedłożyła szereg dokumentów wskazujących, że do zawarcia umowy cesji wierzytelności doszło. W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę, że powód złożył poświadczoną za zgodność z oryginałem kopię umowy cesji wierzytelności. Kwestia czy umowa ta w oryginale została podpisana przez cedenta własnoręcznie czy też w jakikolwiek inny sposób nie ma znaczenia w zakresie oceny czy do zawarcia umowy doszło. Jak już wskazywano powyżej, umowa cesji wierzytelności prawa do odszkodowania może zostać zawarta w dowolnej formie i dla oceny jej ważności kluczowe znaczenie ma wola stron w przedmiocie połączenia węzłem obligacyjnym. W ocenie Sądu przedłożone przez powoda kopie umowy cesji postrzegać należy jako umowę zawartą w formie dokumentowej. W myśl art. 772 k.c. do zachowania dokumentowej formy czynności prawnej wystarcza złożenie oświadczenia woli w postaci dokumentu, w sposób umożliwiający ustalenie osoby składającej oświadczenie. Dokumentem jest nośnik informacji umożliwiający zapoznanie się z jej treścią (art. 773 k.c.). Jak słusznie wskazuje się w doktrynie, podpis (własnoręczny, kwalifikowany podpis elektroniczny czy też podpis potwierdzony profilem zaufanym (...)) nie jest koniecznym elementem dokumentu w rozumieniu art. 773 k.c., choć dokument może być nim opatrzony. Gdy brak jest podpisu, powstaje problematyka autentyczności dokumentu (stwierdzenia jego pochodzenia) i zagadnienie udowodnienia w postępowaniu sądowym pochodzenia dokumentu. Dowód może być bezpośredni lub pośredni (np. przez wykazanie adresu poczty elektronicznej, z którego nastąpiło nadanie czy numeru telefonu komórkowego, z którego wiadomość tekstowa została nadana). Sąd może korzystać z domniemań faktycznych (art. 231 k.p.c.) (Fras Mariusz (red.), Habdas Magdalena (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna (art. 1-125)). Mając na uwadze przedstawione wyżej rozważania przyjęto, że nawet zakładając, iż znak graficzny znajdujący się na wydruku umowy cesji nie jest podpisem w myśl przepisów postępowania cywilnego, to oznaczenie to w sposób jednoznaczny pozwala określić osobę składającą dane oświadczenie. W związku z tym

wydruk ten niewątpliwie świadczy o zawarciu umowy cesji w formie dokumentowej i w tym kontekście należy uznać, że powód w sposób wystarczający wykazał istnienie legitymacji procesowej do wystąpienia z powództwem o zapłatę zryczałtowanego odszkodowania.

W kontekście przedstawienia przez powoda dowodów w sposób wystarczający wykazujących fakt dokonania cesji wierzytelności przejęto, że to na stronie pozwanej spoczywa ciężar dowodu w zakresie wykazania okoliczności przeciwnych. Przewoźnik lotniczy nie zgłosił jakichkolwiek wniosków dowodowych mających na celu wykazanie, iż do przeniesienia wierzytelności na rzecz powoda nie doszło i w tym zakresie ponosi on niekorzystne dla siebie konsekwencje procesowe. Warto zasygnalizować, że pozwany w celu wykazania okoliczności z procesowego punktu widzenia dla siebie korzystnych, mógł zgłosić wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka będącego pasażerem opóźnionego lotu. Strona pozwana wykazała się jednak w tym zakresie daleko idącą biernością i w związku z tym musiała liczyć się z negatywnymi konsekwencjami w zakresie rozpoznania zasadności powództwa.

Dodatkowo należy również wskazać, że o fakcie zawarcia przez pasażera umowy cesji świadczy posiadanie przez powoda kompletu dokumentacji dotyczącej opóźnionego lotu. Co prawda dokumenty związane z lotem mogły zostać przekazane nie tylko w związku z umową przelewu wierzytelności, ale również chociażby w zakresie nawiązanego stosunku pełnomocnictwa. Sąd przyjął jednak, iż mając na uwadze całokształt ujawnionych w sprawie okoliczności, dalece bardziej prawdopodobne jest przyjęcie, że karty pokładowe oraz pozostałe dokumenty podróży przekazane zostały w związku z zawarciem umowy cesji. Należy również zwrócić uwagę, iż w tym zakresie strona pozwana ograniczyła się jedynie do prowadzenia dywagacji na temat możliwego powodu wydania dokumentów, nie zgłaszając jednak żadnych wniosków dowodowych.

Odnosząc się do zarzutu strony pozwanej dotyczącego braku legitymacji czynnej z uwagi na niedopuszczalność przelewu prawa do zryczałtowanego odszkodowania przewidzianego przepisami Rozporządzenia WE nr 261/2004, gdyż sprzeciwia się ono właściwości tego zobowiązania, stwierdzić należy, że okazał się on niezasadny.

Przechodząc do rozważań prawnych w tym zakresie podkreślenia wymaga, że przepisy prawa cywilnego nie zawierają definicji wierzytelności. Pojęcie to zostało określone w doktrynie i ujmuje się je powszechnie jako prawo podmiotowe. Wierzytelność definiowana jest jako prawo wierzyciela do zaspokojenia oznaczonego interesu przez odpowiednie zachowanie się dłużnika. W świetle art. 353 § 1 k.c. przyjmuje się, że wierzytelnością jest zobowiązanie z punktu widzenia podmiotu uprawnionego (wierzyciela). W ramach wierzytelności rozumianej jako prawo podmiotowe mieści się kilka uprawnień i odpowiadających im obowiązków dłużnika. Powszechnie przyjmuje się, że wierzyciel może rozporządzać bądź całą wierzytelnością, bądź jedynie jej częścią. Cecha podzielności wierzytelności jest konsekwencją podzielności świadczenia i wynika ona z właściwości przedmiotu świadczenia, tj. rzeczy lub innego obiektu odnoszącego się do zachowania się dłużnika. Przy czym przedmiotem rozporządzenia mogą być zarówno wierzytelności już istniejące, jak i przyszłe.

Z reguły każda wierzytelność (pieniężna i niepieniężna), jeżeli jest zbywalna, może być przedmiotem przelewu, chyba że zakazuje tego ustawa (np. art. 449, 595, 602, 912 k.c.), umowa bądź sprzeciwia się temu właściwość zobowiązania. Ostatnie zastrzeżenie dotyczy wierzytelności o charakterze ściśle osobistym. Ograniczenia ustawowe zbywalności wierzytelności wskazane w art. 509 § 1 k.c. stanowią wyjątek od zasady dopuszczalności rozporządzenia wierzytelnością przez wierzyciela. Słusznie zatem przyjmuje się, że w związku z tym powinny być one oparte na delegacji ustawowej. W wypadku braku takiej delegacji bądź wprowadzenia zakazu zbywalności określonych rodzajów wierzytelności w aktach normatywnych niższej rangi (np. rozporządzeniach, zarządzeniach), z przekroczeniem delegacji ustawowej, wątpliwa jest dopuszczalność wywodzenia normatywnego zakazu cesji. Ustawowe zakazy przelewu zostały uregulowane w przepisach bezwzględnie obowiązujących, a zatem ich naruszenie powoduje nieważność umowy przelewu. Ustawodawca formułuje je w sposób kazuistyczny, w związku z brakiem na gruncie polskiego prawa generalnej zasady wyłączenia cesji wierzytelności niepodlegających zajęciu. Bezwzględными ustawowymi zakazami zbywalności wynikającymi z kodeksu cywilnego objęte są w szczególności prawo odkupu oraz prawo pierwokupu, jako wierzytelności mające charakter majątkowy i podlegające dziedziczeniu. Oprócz wierzytelności, których zbywalność została z mocy ustawy ograniczona, należy wskazać także wierzytelności, które

mogą być zbywane tylko przy spełnieniu ściśle określonych przesłanek. Podstawowym przykładem tego typu wierzytelności są wierzytelności odszkodowawcze *ex delicto* z art. 444–448 k.c. Są one traktowane przez ustawodawcę jako ściśle związane z osobą poszkodowanego i w związku z tym ich zbywalność jest w zasadzie wyłączona. W literaturze dopuszcza się cesję wskazanych wierzytelności jedynie wyjątkowo, kiedy są już wymagalne i zostały uznane na piśmie, albo też gdy zostały przyznane prawomocnym orzeczeniem. Ograniczeniem ustawowym zbywalności wierzytelności może być również uzależnienie zbycia wierzytelności od jednoczesnego przeniesienia na cesjonariusza innego prawa związanego z tą wierzytelnością (zob. Grzegorz Kozieł, Komentarz do art. 509 Kodeksu cywilnego, LEX el. 2014).

Natomiast wykluczenie przelewu wierzytelności, których zbycie sprzeciwiałoby się właściwości zobowiązania, może mieć miejsce w wypadku, gdy ustawa nie przewiduje *expressis verbis* zakazu przenoszenia określonej wierzytelności, ale z treści stosunku obligacyjnego wynika, że zmiana wierzyciela doprowadziłaby do zmiany tożsamości zobowiązania (zob. E. Łętowska (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 1, s. 906; M. Pazdan, Przelew..., s. 130). Dyskusyjne jest, czy właściwość zobowiązania sprzeciwia się zbyciu wierzytelności w sytuacji, gdy szczególny charakter zobowiązania nakazuje uwzględnianie woli dłużnika w odniesieniu do kwestii, kto ma być jego wierzycielem. Właściwość zobowiązania jest przeszkodą zbywalności głównie praw podmiotowych względnych o charakterze niemajątkowym, a zatem praw służących ochronie osoby oraz jej dóbr i interesów ściśle osobistych, nieuwarunkowanych bezpośrednio interesem ekonomicznym (w szczególności powstałych już roszczeń o ochronę dóbr osobistych osób fizycznych (art. 24 § 2 k.c.) i prawnych (art. 43 w zw. z art. 24 § 2 k.c.), a ponadto roszczeń o ochronę dóbr osobistych twórcy utworu w rozumieniu prawa autorskiego, a także twórcy dóbr własności przemysłowej, w tym na przykład wynalazku, wzoru użytkowego czy wzoru przemysłowego). Za niezbywalne należy uznać również niemajątkowe prawa rodzinne o charakterze względnym, na przykład prawa wynikające z małżeństwa albo niektóre uprawnienia wynikające z władzy rodzicielskiej. N. wskazanych niemajątkowych praw względnych zwykle ma związek z ogólnym ich wyłączeniem z obrotu prawnego (E. Łętowska (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 1, s. 906).

Inną kategorią wierzytelności, których cesja jest wyłączona, zgodnie z art. 509 § 1 k.c. ze względu na właściwość zobowiązania, są wierzytelności o charakterze majątkowym, które nie mogą być przenoszone ze względu na ściśle ich związek z osobą wierzyciela. Przykładem takich wierzytelności jest przede wszystkim prawo do alimentacji (art. 128 i n. k.r.o.), które uznaje się za całkowicie wyłączone z dyspozycji uprawnionego, inaczej niż, jak się wydaje, wymagalne już roszczenia o poszczególne raty alimentacyjne, które mogą zostać zbywane w drodze przelewu. Ś. związane z podmiotem uprawnionym jest również majątkowe prawo do renty (art. 903 k.c.). Ze względu na właściwość stosunku renty jako stosunku osobistego, co do zasady zbycie wynikającej z tego stosunku wierzytelności jest niemożliwe. Wyłączone z przedmiotu przelewu ze względu na właściwość zobowiązania są generalnie także wierzytelności wynikające z umów zlecenia, umów o dzieło czy też umów o świadczenie usług, w wypadku gdy spełnienie świadczenia przez dłużnika związane jest z zaspokojeniem wierzyciela przy uwzględnieniu jego cech osobistych. Niezbywalne ze względu na właściwość zobowiązania są również wierzytelności, które nie posiadają cechy samoistności. Wierzytelności mogą utracić samoistność w związku z zaistnieniem trojakiemu rodzaju przyczyn: 1) określoną, szczególną strukturą zobowiązania; 2) ukształtowaniem wierzytelności jako uprawnienia pomocniczego, służącego utrzymaniu innych praw (zob. np. art. 462, 527 i n. k.c.) oraz 3) akcesoryjnym charakterem danej wierzytelności (zob. art. 876 i n. k.c.) (zob. Helena Cieplą, Komentarz do art. 509 k.c., LexisNexis 2013).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt sprawy wskazać należy, że pogląd reprezentowany przez stronę pozwaną nie zasługuje na uwzględnienie. Stosownie do art. 2 pkt b rozporządzenia (WE) nr 261/2004 „obsługujący przewoźnik” oznacza zarówno przewoźnika wykonującego umowę zawartą z pasażerem, jak i przewoźnika, który nie pozostaje z pasażerem w bezpośrednim stosunku umownym, lecz na podstawie upoważnienia udzielonego przez podmiot mający umowę z pasażerem, przewóz faktycznie wykonuje; pierwszy z nich nazywany jest „przewoźnikiem umownym”, drugi - „przewoźnikiem faktycznym” (por. także art. 3 ust. 5 rozporządzenia). Przyjęty reżim odpowiedzialności cywilnej przewoźnika lotniczego wychodzi zatem poza ramy odpowiedzialności kontraktowej, w szczególności poza ramy umowy przewozu. Ponadto, podróż lotnicza może odbywać się na podstawie samodzielnej umowy o przewóz zawartej pomiędzy pasażerem i przewoźnikiem, może też być realizowana na podstawie mieszanej umowy o usługę turystyczną.

Ponadto podkreślenia wymaga, że wymienione powyżej ustawowe zakazy zbywania wierzytelności odnoszące się do roszczeń z deliktu nie mają zastosowania w realiach niniejszej sprawy, ponieważ roszczenie o zapłatę zryczałtowanego odszkodowania nie jest uwarunkowane wykazaniem winy w działaniu przewoźnika, ani poniesieniem szkody przez pasażera.

Rozporządzenie (WE) 261/2004 zostało uchwalone w celu podniesienia standardów ochrony pasażerów zarówno poprzez wzmocnienie ich praw, jak i zapewnienie przewoźnikom lotniczym działalności w ujednoczonych warunkach na zliberalizowanym rynku. Wykładnia funkcjonalna przepisów rozporządzenia nr 261/2004, zwłaszcza art. 1, powinna prowadzić do stwierdzenia, że wszelkie zasady wynikające z rozporządzenia stanowią jedynie minimum ochrony pasażerów i nie ograniczają ich praw do dochodzenia pełnego naprawienia ich szkód, w razie gdyby nie znajdowały one pokrycia w świetle rozporządzenia nr 261/2004. Ponadto, art. 12 rozporządzenia nr 261/2004 przewiduje, że akt ten nie narusza praw pasażerów do dochodzenia dalszego odszkodowania. Wykładnia literalna tego przepisu wskazuje, że słowo „dalsze” należy interpretować jako wykraczające poza ramy prawne rozporządzenia nr 261/2004. Przepis ten czyni zadość zasadzie pełnego naprawienia szkody obowiązującej w większości systemów prawnych i służy uzupełnieniu stosowania rozwiązań przewidzianych przez rozporządzenie nr 261/2004 w taki sposób, by pasażerowie otrzymali rekompensatę za całość szkód, jakich doznali w wyniku uchybienia przez przewoźnika lotniczego jego zobowiązaniom umownym. Słowo „dalsze” stanowi wskazówkę, że pasażerowie mogą dochodzić uzupełniającego odszkodowania na podstawie innych przepisów prawnych, niż przepisy wynikające z rozporządzenia nr 261/2004. Niewątpliwie beneficjentem zryczałtowanego odszkodowania z założenia ma być pasażer, którego lot został faktycznie odwołany lub opóźniony. Równocześnie brak jest przy tym jakichkolwiek podstaw w ocenie Sądu, aby przyjąć, że roszczenie pasażera o wypłatę zryczałtowanego odszkodowania za odwołanie/opóźnienie lotu ma charakter osobisty, a jego natura sprzeciwia się dopuszczalności przenoszenia w drodze cesji wierzytelności. W szczególności odszkodowanie to nie ma osobistego związku z osobą pasażera, albowiem jego wysokość nie została ukształtowana indywidualnie, odrębnie w stosunku dla każdego pasażera, lecz powołane rozporządzenie statuuje generalną zasadę odpowiedzialności przewoźnika, aktualizującą się przy spełnieniu konkretnych przesłanek enumeratywnie wymienionych w rozporządzeniu. Natomiast powołane przez pozwanego okoliczności dotyczące sytuacji pasażera takie jak: element przewozu lotniczego jako część imprezy turystycznej, czy zmiana planu podróży poprzez zaproponowanie pasażerowi lotu alternatywnego, nie świadczy o uprawnieniu osobistym pasażera, a jedynie ma wpływ na ocenę zasadności przyznania odszkodowania. Celem zryczałtowanego odszkodowania jest oczywiście zniwelowanie niedogodności, jakich pasażer doznał podczas podróży, w związku z odwołaniem/opóźnieniem lotu. Niemniej zbycie przez pasażera wierzytelności w postaci przysługującego mu zryczałtowanego odszkodowania względem przewoźnika, nie powoduje, że cel tego świadczenia nie zostanie osiągnięty. Zdaniem Sądu pasażerowi przysługuje prawo wyboru, czy chce dochodzić zapłaty odszkodowania na swoją rzecz, czy też zbyć wierzytelność na rzecz podmiotu trzeciego i uzyskać z tego tytułu rekompensatę. Dodatkowo zaznaczyć należy, że sprawami o prawa majątkowe są sprawy, w których zgłoszone żądanie zmierza do realizacji prawa lub uprawnienia mającego bezpośredni wpływ na stosunki majątkowe stron, a zatem ma na celu zmianę lub utrzymanie dotychczasowego stanu majątkowego stron. Dla rozróżnienia majątkowego i niemajątkowego charakteru sprawy nie ma znaczenia charakter zgłoszonego roszczenia; sprawami majątkowymi są zarówno sprawy o świadczenie, jak i o ustalenie lub o ukształtowanie stosunku prawnego lub prawa, jeżeli zgłoszone żądanie zmierza do realizacji prawa lub uprawnienia mającego bezpośredni wpływ na sytuację materialną stron (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 15 grudnia 2011 r. II CZ 167/11 LEX nr 1147759, z 8 listopada 2001 r. III CKN 568/01, niepubl.; z 8 grudnia 2005 r. II CZ 110/05 niepubl.). O majątkowym charakterze sprawy decyduje zatem majątkowy charakter dobra, którego ochrony domaga się powód. Odnosząc się do natury zobowiązania, nie może budzić wątpliwości, że roszczenie o wypłatę zryczałtowanego odszkodowania ma charakter majątkowy, o czym świadczy także fakt, że pasażerowie uprawnieni są do dochodzenia dalszego odszkodowania na podstawie odrębnych przepisów.

Mając na uwadze przedstawioną wyżej argumentację przyjęto, że zgłoszony przez pozwanego zarzut braku legitymacji procesowej czynnej po stronie powoda jest bezpodstawny. W związku z niezgłoszeniem przez stronę innych zarzutów mających na celu wykazanie niezasadności powództwa Sąd uznał, że powodowi należy się zryczałtowane odszkodowanie przewidziane w art. 7 ust. 1 pkt b Rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i

Rady z 11 lutego 2004 roku, w objętej pozwem wysokości 400 euro tytułem odszkodowania za opóźnienie samolotu, o czym orzeczono w punkcie 1. sentencji wyroku.

Powodowi należały się również odsetki za opóźnienie w wypłacie odszkodowania. W myśl art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi, w myśl zaś § 2 zd. 1 powołanego uregulowania – w brzmieniu nadanym ustawą z 9 października 2015 roku, o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 roku, poz. 1830) - jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych.

W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości, że obowiązek zapłaty analizowanego odszkodowania ma charakter bezterminowy. W szczególności terminu takiego nie zakreśla art. 7 ust. 1 Rozporządzenia nr 261/2004, który statuuje jedynie obowiązek wypłaty odszkodowania, w tym jego wysokość, nie precyzuje natomiast w jakim czasie winno to nastąpić. W konsekwencji, odwołać należało się do dyspozycji art. 455 k.c. określającego termin spełnienia świadczenia jako "niezwłoczny" po wezwaniu przez wierzyciela.

Roszczenie odsetkowe podlegało uwzględnieniu w części. W pozwie dochodzono odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 12 lipca 2018 roku do dnia zapłaty. Wskazać jednak należy, iż powódka nie wykazała, kiedy, i czy w ogóle, doręczyła pozwanej wezwanie do zapłaty. Strona powodowa przedstawiła bowiem jedynie dowód w postaci potwierdzenia nadania wezwania do zapłaty, nie zaś jego faktycznego doręczenia pozwanej spółce. Wobec powyższego, Sąd uznał podniesiony przez pełnomocnika pozwanej zarzut dotyczący naliczania odsetek za zasadny i – w punkcie 1. sentencji wyroku – zasądził od pozwanej na rzecz powódki odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 15 marca 2019 roku, tj. od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanej spółce odpisu nakazu zapłaty wraz z odpisem pozwu i załącznikami (w tym wezwania do zapłaty).

W pozostałym zakresie roszczenie odsetkowe należało oddalić, o czym orzeczono, jak w punkcie 2. sentencji wyroku.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu, Sąd wydał w punkcie 3. wyroku, w oparciu o zasadę odpowiedzialności za jego wynik, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., pozwany zobowiązany jest do zwrotu powodowi kosztów procesu. Na koszty procesu poniesione przez powoda składają się: a) opłata od pozwu 30 zł, b) opłata za czynności profesjonalnego pełnomocnika procesowego będącego adwokatem 900 zł ustalona na podstawie § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w brzmieniu obowiązującym w dacie wytoczenia powództwa (Dz.U. 2015r. poz. 1800 ze zm.) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł, tj. łącznie 947 zł.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanej.